

Sygn. akt IV C 480/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2016 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie IV Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR (del.) Karol Smaga

Protokolant: sekretarz sądowy Marzena Grajek

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2016 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. W.

przeciwko Skarbowi Państwa – Stołecznemu Zarządowi Infrastruktury w W.

o zapłatę

I. oddala powództwo,

II. zasądza od R. W. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3.600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt IV C 480/15

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 marca 2014 roku powód T. W. – reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego T. C. (pełnomocnictwo – k. 5) wniósł o zasądzenie solidarnie od T. G. i Skarbu Państwa – Stołecznego Zarządu Infrastruktury w W. na jego rzecz kwoty 104.559,84 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 13 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 24 marca 2014 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku nakazał pozwanym, aby solidarnie zapłacili na rzecz powoda kwotę 104.559,84 złotych z ustawowymi odsetkami oraz kwotę 4.924 złotych tytułem kosztów procesu albo wnieśli w terminie dwóch tygodni sprzeciw.

W sprzeciwach od nakazu zapłaty pozwani wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Sprzeciw pozwanego T. G. został prawomocnie odrzucony.

Postanowieniem z dnia 21 kwietnia 2015 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku uznał się niewłaściwym i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie.

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

R. W. prowadził działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Usługowo – Handlowe (...) R. W., polegającą m.in. na produkcji, sprzedaży i montażu stolarki okiennej i drzwiowej (bezsporne, potwierdzone wydrukiem z (...) k. 60).

W ramach prowadzonej przez siebie działalności współpracował z T. G., prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) T. G., polegającą na wykonywaniu robót budowlanych (zeznania powoda – k. 852-855, wydruk z (...) k. 61, dokumentacja – k. 826-842).

W dniu 5 lipca 2012 roku została zawarta pomiędzy Stołecznym Zarządem Infrastruktury a firmą (...) T. G. umowa numer (...), której przedmiotem była nadbudowa budynku Wojskowego Biura Emerytalnego o dwie kondygnacje, dobudowa zewnętrznej windy dla osób niepełnosprawnych, przebudowa nawierzchni dziedzińca i realizacja parkingu naziemnego przy ulicy (...) w W.. Umowa była kilkukrotnie aneksowana (umowa – k. 82-115).

Generalny wykonawca został wprowadzony na budowę w dniu 19 lipca 2012 roku (protokół – k. 124-132).

W dniu 15 października 2012 roku M. P., działając w imieniu T. G., drogą mailową zwrócił się do firmy (...) o wycenę stolarki zgodnie z załączonymi rysunkami (mail – k. 8).

W odpowiedzi na powyższe w dniu 5 listopada 2012 roku E. G., działająca w imieniu R. W., przesłała M. P. ofertę dotyczącą ul. (...) w W. (mail – k. 9).

Kolejna oferta została przesłana w dniu 24 stycznia 2013 roku. Oferta ta o numerze (...)2 opiewała na kwotę 498.416 złotych netto, termin realizacji wskazano według umowy. Zgodnie z ofertą warunkiem rozpoczęcia realizacji było potwierdzenie zamówienia oraz podpisanie umowy, ustalenie wszystkich szczegółów technicznych oraz przesłanie dokumentów dotyczących zamawiającego. Ważność oferty określono na 30 dni. Oferta dotyczyła produkcji i montażu: 3 sztuk okien oddymiających, 4 sztuk kłap dymowych, 8 sztuk świetlików stałych, 5 sztuk okien PCV dwuskrzydłowych, 3 sztuk konstrukcji fasady aluminiowej i 14 sztuk konstrukcji ślusarki aluminiowej (mail, oferta - k. 10-15).

W dniu 20 marca 2013 roku M. S. (1) przesłał mailem projekt i dokumentację dotyczącą ul. (...) (maile – k. 17-19).

W dniu 22 marca 2013 roku E. G. przesłała T. G. kolejną ofertę, wskazując, że nie zawierała fasad aluminiowych, które były w trakcie ustalania, a dotyczyła okien PCV, drzwi stalowych ppoż, drzwi aluminiowych ppoż, wyposażenia istniejącego okna PCV w siłowniki do oddymiania, kłap dymowych i świetlików (mail – k. 20). Z kolei w dniu 24 maja 2013 roku przesłała zmienioną ofertę. Wskazała, że z oferty zostały usunięte drzwi do windy – 6 sztuk. Oferta ta o numerze (...)2A opiewała na kwotę 207.000 złotych netto, termin realizacji wskazano według umowy. Zgodnie z ofertą warunkiem rozpoczęcia realizacji było potwierdzenie zamówienia oraz podpisanie umowy, ustalenie wszystkich szczegółów technicznych oraz przesłanie dokumentów dotyczących zamawiającego. Ważność oferty określono na 30 dni. Oferta dotyczyła produkcji i montażu: 3 sztuk wyposażenia istniejącego okna PCV w siłowniki oddymiania, 3 sztuk kłap dymowych, 8 sztuk świetlików stałych, 5 sztuk okien PCV dwuskrzydłowych, 3 sztuk wewnętrznych drzwi przeciwpożarowych stalowych i 9 konstrukcji ślusarki aluminiowej (mail, oferta - k. 21-24). Oferta ta została telefonicznie zaakceptowana przez T. G. (zeznania powoda – k. 852-855).

W marcu 2013 roku R. W. był na terenie budowy na wizji lokalnej. Ponownie na budowie był 8 maja 2013 roku, kiedy spotkał się z T. G.. W tym dniu T. G. przedstawił go K. M. jako wykonawcę stolarki przeciwpożarowej. Jeszcze raz R. W. był na budowie na przełomie maja i czerwca 2013 roku, kiedy to poruszana była kwestia fasady (zeznania powoda – k. 852-855).

W trakcie rozmów T. G. obiecywał R. W., że zgłosi go jako podwykonawcę. Przed montażem drzwi R. G. nie ustalał z T. G., czy został zgłoszony jako podwykonawca, nie kontaktował się w tej sprawie z inwestorem (zeznania powoda – k. 852-855).

W dniu 31 maja 2013 roku i 6 czerwca 2013 roku E. G. przesłała mailem T. G. wycenę fasady aluminiowej (maile – k. 25-28).

W dniu 17 maja 2013 roku R. W. zamówił materiały niezbędne do produkcji stolarki przeciwpożarowej, które zostały dostarczone w dniu 31 maja 2013 roku. Produkcja rozpoczęła się w dniu 4 czerwca 2013 roku. Drzwi zostały

dostarczone na budowę w dniu 28 czerwca 2013 roku w ilości 30 sztuk, samochodem z oznaczeniami firmowym przez M. Ż. Pracownicy R. W. zostali wpuszczeni na budowę przez R. K., który wziął od nich dokumentację po jej skserowaniu. Tego dnia nie było możliwości montażu drzwi, bo otwory nie były przygotowane. M. Ż. przyjechał na budowę ponownie w dniu 2 lipca 2013 roku. W tym dniu również nie doszło do montażu, ponieważ był problem z barierkami na klatkach schodowych. Inspektor nadzoru inwestorskiego oświadczył R. K., że dopóki barierki nie zostaną zamontowane, nie ma możliwości montowania drzwi. Montaż odbył się w dniach 8-9 i 19 lipca 2013 roku. Drzwi zostały zamontowane bez oszklenia i klamek. W czasie montażu pracownicy R. W. mieli kamizelki i kaski z oznaczeniami firmowymi (zeznania świadków E. G. – k. 724-725, M. Ż. – k. 725-726, D. N. – k. 810-811, raport z przebiegu dyżuru). Na zamontowanych drzwiach były oznaczenia formy (...), które w późniejszym okresie zostały usunięte (zeznania powoda – k. 852-855).

W dniu 20 czerwca 2013 roku zostały odebrane prace budowlane o wartości według kosztorysu 149.742,22 złotych (protokół odbioru – k. 620-621). W tym samym dniu T. G. wystawił fakturę opiewającą na kwotę 184.182,93 złotych (faktura – k. 642).

W trakcie wykonywania robót budowlanych odbywały się spotkania koordynacyjne, w których uczestniczyli przedstawiciele inwestora, wykonawcy i podwykonawców. W spotkaniach tych nie brał udziału R. W. lub jego przedstawiciel (notatki – k. 116-128, 241-245, 793, zeznania świadka J. O. – k. 808-809). T. G. wystąpił także do Stołecznego Zarządu Infrastruktury o zgodę na wykonywanie części prac przez podwykonawców, tj. firmy „Elba”, (...) i (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, na co inwestor wyraził zgodę (pisma – k. 218-221).

W dniu 1 sierpnia 2013 roku R. W. spotkał się z M. S. (1) (kierownikiem budowy) i R. K. (kierownikiem robót). Rozmowa dotyczyła odbioru robót wykonanych przez R. W., tj. montażu ślusarki przeciwpożarowej. R. W. został poinformowany, że formalny odbiór nie jest możliwy. M. S. (1) i R. K. na ofercie R. W. podpisali oświadczenie o treści „Ślusarka ppoż wg zestawienia (...).2A została dostarczona 01.08.2013 na budowę (...) W. ul. (...). Zamontowano ramy drzwiowe ze skrzydłami 13 szt.” (oferta z dopiskiem – k. 29-30).

W dniu 2 sierpnia 2013 roku R. G. wystawił na rzecz (...) T. G. fakturę P. 6/13 z tytułu montażu ślusarki przeciwpożarowej wg oferty (...).2A – zaawansowanie 50%, opiewającą na kwotę 104.559,84 złotych brutto (faktura – k. 31).

Pismem z dnia 13 sierpnia 2013 roku R. W. wezwał T. G. do zapłaty kwoty 104.559,84 złotych w terminie 3 dni od otrzymania wezwania (wezwanie – k. 44, śledzenie przesyłki – k. 45).

Pismem z dnia 10 września 2013 roku R. W., działający przez pełnomocnika radcę prawnego T. C., skierowanym do Stołecznego Zarządu Infrastruktury w W., zgłosił roszczenie w oparciu o art. 647<sup>1</sup> § 5 kc i wezwał do zapłaty kwoty 104.559,84 złotych w terminie 14 dni od otrzymania wezwania (pismo – k. 46, zpo – k. 47).

W odpowiedzi Stołeczny Zarząd Infrastruktury w W. poinformował o braku podstaw do jego solidarnej odpowiedzialności z generalnym wykonawcom za jego zobowiązania względem R. W.. Wskazał, że nie miał wiedzy nie tylko o zawarciu umowy pomiędzy T. G. a R. W., ale również o istnieniu firmy (...) (pismo – k. 48).

W dalszym okresie trwała korespondencja pomiędzy R. W. a Stołecznym Zarządem Infrastruktury, który zwrócił się także do T. G. o złożenie wyjaśnień. T. G. przyznał, że prowadził rozeznanie rynku, jednakże zaprzeczył, aby zawarł umowę z R. W.. Powyższa korespondencja nie doprowadziła do zmiany stanowiska Stołecznego Zarządu Infrastruktury (pisma – k. 146-217).

W dniu 13 listopada 2013 roku R. G. wystawił na rzecz (...) T. G. fakturę numer (...) z tytułu montażu ślusarki przeciwpożarowej wg oferty (...).2A wykonanie częściowe, opiewającą na kwotę 104.559,84 złotych brutto (faktura – k. 32).

Za montaż stolarki przeciwpożarowej Stołeczny Zarząd Infrastruktury zapłacił T. G., jednakże z uwagi na nie przedłożenie przez niego dokumentacji dotyczącej tej stolarki, o wypłaconą kwotę została pomniejszona zapłata za kolejną fakturę (zeznania M. S. (2) – k. 855-856).

W dniu 31 stycznia 2014 roku K. M. – inspektor nadzoru inwestorskiego – dokonał w dzienniku budowy wpisu o konieczności dostarczenia kompletu dokumentacji w postaci certyfikatów i atestów dotyczącej stolarki przeciwpożarowej lub demontażu tych urządzeń. W marcu 2014 roku stwierdził, że stolarka ta została zdemontowana (dziennik budowy – k. 655).

W dniu 20 października 2014 roku została przeprowadzona inwentaryzacja pracy wykonanych przez T. G. w ramach nadbudowy budynku Wojskowego Biura Emerytalnego przy ulicy (...) w W.. Wśród prac pozostałych do wykonania wskazano montaż stolarki drzwiowej i okiennej wraz z robotami towarzyszącymi (protokół – k. 598-599). Inwentaryzacja została przeprowadzona w związku z wypowiedzeniem umowy T. G. (pismo – k. 600).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w aktach niniejszej sprawy, a w szczególności na podstawie dokumentów wskazanych we wcześniejszej części uzasadnienia oraz zeznań świadków: E. G. (k. 724-725), M. Ż. (k. 725-726), J. O. (k. 808-809), K. M. (k. 809-810) i D. N. (k. 810-811) oraz zeznań powoda (k. 852-855) i M. S. (2) (k. 855-856).

Sąd dał wiarę załączonym do akt sprawy dokumentom, gdyż ich prawdziwość i wiarygodność w świetle wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego nie nasuwa żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków E. G., M. Ż. oraz zeznaniom powoda, albowiem są one, spójne, logiczne, wzajemnie ze sobą korespondują oraz są zgodne z zebrany materiałem dowodowym (oferty, raport z przebiegu dyżuru).

Za wiarygodne Sąd uznał również zeznania świadków J. O., K. M. i D. N. oraz zeznania M. S. (2), gdyż są one spójne i logiczne, świadkowie zeznawali to, co pamiętali.

W związku z treścią przepisu art. 316 § 1 kpc Sąd pominął twierdzenia i dowody przedstawione przez powoda po zamknięciu rozprawy.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Przedmiotem niniejszego postępowania jest żądanie powoda zapłaty kwoty 104.559,84 złotych z tytułu solidarnej odpowiedzialności generalnego wykonawcy i inwestora za zobowiązania względem podwykonawcy. W zakresie tego żądania sporne pomiędzy stronami pozostawało zawarcie pomiędzy powodem a T. G. umowy podwykonania w zakresie produkcji, sprzedaży i montażu stolarki przeciwpożarowej oraz odpowiedzialność pozwanego względem powoda z tego tytułu. Bezsporne zaś pozostawał zawarcie pomiędzy pozwanym a T. G. umowy o roboty budowlane.

W związku z podniesionymi przez pozwanego zarzutami w pierwszej kolejności należy rozpatrzyć ten najdalej idący, tj., że nie doszło do zawarcia umowy pomiędzy powodem a T. G., której przedmiotem była sprzedaż i zamontowanie stolarki przeciwpożarowej w budynku Wojskowego Biura Emerytalnego w W. przy ulicy (...). Bezsporne pozostawało, że umowa ta nie została zawarta na piśmie. Powód powoływał się, że do zawarcia umowy doszło w trybie art. 68<sup>1</sup> kc.

Zgodnie z przepisem art. 68<sup>1</sup> § 1 kc w stosunkach między przedsiębiorcami odpowiedź na ofertę z zastrzeżeniem zmian lub uzupełnień niezmiennających istotnie treści oferty poczytuje się za jej przyjęcie. W takim wypadku strony wiąże umowa o treści określonej w ofercie, z uwzględnieniem zastrzeżeń zawartych w odpowiedzi na nią. Przepisu paragrafu poprzedzającego nie stosuje się, jeżeli w treści oferty wskazano, że może ona być przyjęta jedynie bez zastrzeżeń, albo gdy oferent niezwłocznie sprzeciwił się włączeniu zastrzeżeń do umowy, albo gdy druga strona w odpowiedzi na ofertę

uzależniła jej przyjęcie od zgody oferenta na włączenie zastrzeżeń do umowy, a zgody tej niezwłocznie nie otrzymała (art. 68<sup>1</sup> § 2 kc).

Nie ulega wątpliwości, że zarówno powód, jak i T. G. byli przedsiębiorcami w rozumieniu art. 43<sup>1</sup> kc. Świadczą o tym wpisy w Centralnej Ewidencji Indywidualnej Działalności Gospodarczej oraz charakter prowadzonej przez nich działalności. W związku z tym przepis art. 68<sup>1</sup> kc ma zastosowanie do stosunków pomiędzy nimi. Jednakże uznać należy, że powód nie wykazał, aby doszło do zawarcia umowy pomiędzy nim a T. G. w trybie przewidzianym tym przepisem. Z przedłożonej dokumentacji mailowej nie wynika, aby T. G. zaakceptował ofertę z zastrzeżeniem zmian lub uzupełnień niezmiennających istotnych treści oferty. Z zeznań powoda wynika, że pomiędzy nim a T. G. toczyły się negocjacje co do ceny oraz co do zakresu przedmiotowego umowy (kwestia fasad aluminiowych). W ocenie Sądu kwestia ceny i zakresu przedmiotowego umowy dotyczy istotnych treści oferty. Przepis art. 68<sup>1</sup> kc nie definiuje tego pojęcia. Podnieść jednak należy, że przepis ten został wprowadzony do polskiego porządku prawnego wzorem konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów, sporządzonej w W. 11 kwietnia 1980 r. (Dz. U. z 1997, Nr 45, poz. 286), która dopuszcza prawnie skuteczne przyjęcie oferty z zastrzeżeniami zawierającymi dodatkowe lub odmienne postanowienia, niezmiennające w zasadniczy sposób warunków oferty. Według tej konwencji zmieniającymi w sposób zasadniczy warunki oferty dodatkowymi lub odmiennymi postanowieniami są te, które dotyczą między innymi ceny, płatności, jakości i ilości towarów, miejsca i czasu dostawy, zakresu odpowiedzialności jednej ze stron względem drugiej lub sposobu rozstrzygnięcia sporów. Także doktrynie zwraca się uwagę, że zmiana ceny, czy przedmiotu umowy jest zmianą istotną do oferty (M. Wojewoda, Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna, LEX 2014). Ewentualne milczenie oferenta, który następnie nie zareagował na wprowadzone zmiany, samo przez się nie może być dowodem na to, że zmiany nie miały charakteru istotnego. Brak sprzeciwu jest bowiem odrębną przesłanką stosowania art. 68<sup>1</sup> kc. Należy zauważyć, że w razie ustalenia, iż modyfikacje istotnie zmieniły treść oferty, milczenie oferenta jest absolutnie uzasadnione. Umowa nie będzie wówczas zawarta, a ewentualny sprzeciw jest – z punktu widzenia konstrukcji całej instytucji – po prostu bezprzedmiotowy (M. Wojewoda, Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna, LEX 2014). W związku z powyższym uznać należy, że negocjacje między powodem a T. G. i propozycje tego ostatniego obniżenia ceny, było modyfikacją oferty istotną, która nie mogła doprowadzić do zawarcia umowy w trybie art. 68<sup>1</sup> kc.

Zdaniem Sądu doszło natomiast do zawarcia umowy w trybie art. 68<sup>2</sup> kc, zgodnie z którym jeżeli przedsiębiorca otrzymał od osoby, z którą pozostaje w stałych stosunkach gospodarczych, ofertę zawarcia umowy w ramach swej działalności, brak niezwłocznej odpowiedzi poczytuje się za przyjęcie oferty. Podzielić należy stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Katowicach, że o stałości stosunków można mówić w sytuacji, gdy strony związane są pewnymi umowami gospodarczymi w dłuższym okresie (np. kooperacji, franchisingu itp.), powodującymi stałą współpracę gospodarczą między stronami. Natomiast incydentalne umowy danego typu, zawierane pomiędzy stronami co jakiś czas, nie mieszczą się w pojęciu stałych stosunków i nie dają podstaw do jej stosowania, gdy nie prowadzą do powstania stałej współpracy gospodarczej (wyrok z dnia 18 marca 2004 r., I ACa 1238/03). Jak wynika z zeznań powoda współpracował on z T. G. od 2010 roku i wykonał dla niego około 20 realizacji. Potwierdzeniem powyższego są przedłożone do akt sprawy faktury VAT i protokoły odbioru (k. 826-842). Zdaniem Sądu wykonanie około 20 zleceń w przeciągu niespełna 3 lat stanowi o pozostawaniu przez powoda z T. G. w stałych stosunkach gospodarczych.

Nawet gdyby przyjąć, że powód z T. G. nie pozostawał w stałych stosunkach gospodarczych, to i tak do zawarcia umowy doszło wskutek przyjęcia oferty z dnia 24 maja 2013 roku przez T. G.. Zmieniona wersja oferty została przesłana T. G. w dniu 24 maja 2013 roku. Jak wynika z zeznań powoda T. G. zaakceptował ją telefonicznie jeszcze w maju 2013 roku, prosząc o jak najszybsze rozpoczęcie realizacji umowy. Sąd uznał za wiarygodne w tym zakresie zeznania powoda. Nielogicznym byłoby gdyby powód nie mając akceptacji T. G. przystąpił do produkcji stolarki przeciwpożarowej. Pozostawał z nim w stałym kontakcie (osobistym na budowie, jak i telefonicznym) Zgodnie z przepisem art. 66 § 1 kc oświadczenie drugiej stronie woli zawarcia umowy stanowi ofertę, jeżeli określa istotne postanowienia tej umowy. Oferta powoda zawierała takie postanowienia. Określała bowiem przedmiot umowy według zestawienia dołączonego do oferty oraz cenę. Brak takich elementów jak termin dostawy, czy termin i forma płatności nie skutkowało nie

dojściem do zawarcia umowy wskutek przyjęcia oferty. Elementy te wynikały bowiem ze stałej współpracy pomiędzy w/w podmiotami. Zdaniem Sądu nie niweczy zawarcia umowy zapis w ofercie, że warunkiem rozpoczęcia realizacji jest podpisanie umowy. Jak wynika z zeznań świadka E. G. i powoda był to standardowy druk oferty skierowany do wszystkich klientów. Jednakże w przypadku klientów, z którymi powód stale współpracował zapis ten nie był stosowany za zgodą obydwu stron.

Mając powyższe na uwadze w ocenie Sądu doszło do zawarcia pomiędzy powodem a T. G. umowy sprzedaży i montażu stolarki przeciwpożarowej zgodnie z zapisami oferty i dołączonej do niej załączników.

Zasadny okazał się natomiast drugi zarzut pozwanego, tj., że pozwany nie wyraził zgody na zawarcie umowy podwykonania pomiędzy powodem a T. G. i w związku z tym nie jest solidarnie odpowiedzialny za zobowiązania generalnego wykonawcy.

Zgodnie z art. 647<sup>1</sup> § 2 kc do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora. Jeżeli inwestor, w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy. Umowa wykonawcy z podwykonawcą powinna być zawarta w formie pisemnej pod rygorem nieważności (art. 647<sup>1</sup> § 4 kc). Z art. 647<sup>1</sup> § 5 kc wynika, że zawierający umowę z podwykonawcą oraz inwestor i wykonawca ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę. Stwierdzić należy, że przepis art. 647<sup>1</sup> § 5 kc statuuje ustawową bierną solidarność o charakterze gwarancyjnym w postaci odpowiedzialności ex lege za cudzy dług, co jest odstępstwem od zasady prawa obligacyjnego, zgodnie z którą skuteczność zobowiązań umownych ogranicza się do stron zawartego kontraktu. Powyższa regulacja, dodana do kodeksu cywilnego z dniem 24 kwietnia 2003 roku, wprowadziła bardzo korzystną dla podwykonawców sytuację prawną, dając im bezpośrednio roszczenia o zapłatę wynagrodzenia wobec inwestora, wykonawcy częściowego, a także generalnego wykonawcy. Chroni to interesy podwykonawców w przypadku nierzetelności finansowej podmiotu, z którym bezpośrednio zawarli oni umowę na wykonanie części robót. W związku z powyższym wykładnia art. 647<sup>1</sup> kc musi uwzględniać wyjątkowość i rygorizm zawartego w nim unormowania, a co za tym idzie chronić usprawiedliwiony interes inwestora, który zostaje obciążony odpowiedzialnością za realizację umowy, której nie jest stroną i na której wykonanie nie ma bezpośredniego wpływu. Surowy skutek wyrażenia zgody przez inwestora, wymaga zagwarantowania mu minimalnej ochrony prawnej, którą zapewnia znajomość okoliczności pozwalających oszacować zakres i stopień zagrożenia wynikającego z przyjmowanej odpowiedzialności. Z cytowanych przepisów wynikają dwie przesłanki warunkujące odpowiedzialność solidarną inwestora z generalnym wykonawcą tj. istnienie pisemnej umowy pomiędzy podwykonawcą a generalnym wykonawcą oraz zgody inwestora na zawarcie takiej umowy. Obie te przesłanki muszą być spełnione łącznie. Wyrażenie zgody w sposób bierny objawia się brakiem zgłoszenia na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót określonych w umowie lub projekcie. W takiej sytuacji przyjmuje się fikcję prawną, że inwestor zgodę wyraził, przy czym jego interes zostaje zabezpieczony poprzez obowiązek przedstawienia mu stosownej dokumentacji. Ustawodawca zakłada, że inwestor zapoznał się, a w każdym razie mógł się zapoznać z tą dokumentacją i ma, bądź powinien posiadać, wiedzę o zakresie robót i wynagrodzeniu uzgodnionym w umowie z podwykonawcą. Natomiast drugi sposób wyrażenia zgody (czynny) może przybrać różną formę. Inwestor może wyrażać ją w sposób wyraźny pisemnie bądź ustnie, albo poprzez inne zachowanie, które w sposób dostateczny ujawnia jego wolę (art. 60 kc). Może zatem nastąpić to poprzez czynności faktyczne, w sposób dorozumiany. Przepis art. 647<sup>1</sup> § 2 kc nie uzależnia odpowiedzialności inwestora od przedłożenia mu dokumentacji, jeśli wyraża w sposób czynny zgodę na udział podwykonawcy w realizacji inwestycji. Może on uzyskać wiedzę o umowie pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą z dowolnego źródła, zarówno przed jej zawarciem, jak i później. Ustawodawca zakłada, że jeżeli inwestor zgodę w sposób czynny wyraża, to wie co robi i nie jest już potrzebny żaden mechanizm obronny.

Zdaniem Sądu istotne jest, że w każdym przypadku czynnego wyrażenia zgody powinna się ona odnosić do zindywidualizowanego podwykonawcy (element podmiotowy) i do określonej umowy o roboty budowlane (element

przedmiotowy). Dotyczy to zatem także zgody wyrażonej w sposób dorozumiany. W orzecznictwie konsekwentnie wskazuje się, że warunkiem skuteczności tak wyrażonej zgody jest, aby dotyczyła ona konkretnej umowy, której istotne postanowienia, decydujące o zakresie solidarnej odpowiedzialności inwestora z wykonawcą za wypłatę wynagrodzenia podwykonawcy, są znane inwestorowi, albo z którymi miał możliwość zapoznania się. Zatem inwestor nie musi znać treści całej umowy lub jej projektu, a jego znajomość istotnych postanowień umowy podwykonawczej decydujących o zakresie jego odpowiedzialności nie musi pochodzić od wykonawcy lub podwykonawcy, może mieć dowolne źródło i nie musi być ukierunkowana na wyrażenie zgody na zawarcie umowy podwykonawczej. Skoro jednak, zgodnie z art. 647<sup>1</sup> § 5 kc, inwestor odpowiada za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy, a jego solidarna odpowiedzialność z wykonawcą ma charakter ustawowej solidarnej odpowiedzialności gwarancyjnej za cudzy dług, on zaś sam pełni rolę ustawowego poręczyciela gwarancyjnego wykonawcy, to niewątpliwie warunkiem tej odpowiedzialności jest to, by znał lub miał możliwość poznania tych postanowień umowy wykonawcy z podwykonawcą, które wyznaczają zakres jego odpowiedzialności. Są to w szczególności postanowienia dotyczące przedmiotu prac, jakie ma wykonać zindywidualizowany podmiotowo podwykonawca, wysokości wynagrodzenia podwykonawcy lub sposobu jego ustalenia. Mówiąc obrazowo – inwestor musi wiedzieć, na co się godzi (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2008 r., III CZP 6/08, wyrok Sądu Najwyższego z 6 października 2010 r., II CSK 210/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2015 r., II CSK 551/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 2 grudnia 2011 r., VI ACa 690/11, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 17 grudnia 2009 r., I ACa 874/09).

Dodatkowo w orzecznictwie podnoszone jest, że podwykonawca, chcący korzystać z tej ochrony, powinien zadbać o uzyskanie zgody inwestora na nawiązanie umowy, na podstawie której wykonuje prace. W przypadkach, gdy zgoda inwestora przyjmuje postać oświadczenia wyrażanego konkludentnie, powinnością podwykonawcy jest zadbanie o wystąpienie przesłanek skuteczności takiej zgody, w tym w szczególności o uzyskanie przez inwestora pozytywnej wiedzy o istotnych postanowieniach zatwierdzanej umowy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 stycznia 2014 r., I ACa 1086/13.). Jak wyjaśnił to Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 kwietnia 2008 roku (sygn. akt III CZP 6/08) zgoda inwestora (wykonawcy) ma dotyczyć zawarcia przez wykonawcę (podwykonawcę) umowy o roboty budowlane z podwykonawcą, a więc konkretnej umowy, o określonej treści, zawartej lub przynajmniej wstępnie uzgodnionej ze zindywidualizowanym podmiotem w zakresie wszystkich istotnych postanowień, szczególnie tych, które decydują o wysokości wynagrodzenia. Za taką interpretacją, co podkreślano w orzecznictwie, przemawia potrzeba zapewnienia należytej ochrony także inwestorowi, wyrażona zgoda ma bowiem zasadnicze znaczenie dla obciążenia go odpowiedzialnością solidarną. Zgoda inwestora w każdym wypadku będzie zatem skuteczna tylko wtedy, gdy będzie dotyczyła konkretnej umowy. Zgoda ta może manifestować się przez każde zachowanie inwestora, które zgodę tę ujawnia w sposób dostateczny (art. 60 kc). Podzielić też należy pogląd, że jeśli inwestor, poprzez swoje zachowanie wyrażone na zewnątrz, w szczególności wobec wykonawcy i podwykonawcy, akceptuje fakt realizacji wyodrębnionej części robót budowlanych objętych umową z wykonawcą, przez przedstawionego mu i jasno zidentyfikowanego podwykonawcę, to warunkiem powstania odpowiedzialności solidarnej inwestora i wykonawcy za wynagrodzenie należne podwykonawcy, o której mowa w art. 647<sup>1</sup> § 5 kc, nie jest przedłożenie mu egzemplarza umowy podwykonawczej, jeśli nie ulega wątpliwości, że inwestor mógł realnie zażądać okazania mu tej umowy, mógł zapoznać się z jej treścią oraz wyrazić swój ewentualny sprzeciw wobec powierzenia określonej części robót temu właśnie podwykonawcy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2011 r., III CSK 152/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2014 r., V CSK 124/13).

W świetle art. 6 kc w związku z art. 647<sup>1</sup> § 2 zd. 1 i § 5 kc ciężar udowodnienia tego, że pozwany wyraził zgodę na zawarcie umowy o roboty budowlane wykonawcy z podwykonawcą, spoczywał na powodzie, który z tego faktu wywodził skutki prawne. Mając przy tym na uwadze, że pozwana twierdziła, że takiej zgody w nie udzieliła, podwykonawca - powód oprócz wykazania zgody powinien był wykazać także świadomość inwestora co do istotnych postanowień umowy podwykonawczej lub przynajmniej to, że z postanowieniami tymi inwestor mógł się zapoznać.

W ocenie Sądu w okolicznościach sprawy niewątpliwie pozwany inwestor nie wyraził zgody wprost - ustnie ani pisemnie - na zawarcie umowy podwykonawczej, co zresztą nie było sporne między stronami, jak również nie wyraził zgody w sposób bierny (T. G. nie zgłosił powoda jako podwykonawcy inwestorowi). W ocenie Sądu Okręgowego nie

zachodziły również wskazane w art. 647<sup>1</sup> § 2 zd. 2. kc przesłanki pozwalające na uznanie, że doszło do wyrażenia zgody w sposób dorozumiany.

Jak wynika ze zgromadzonych w sprawie dokumentów powód nie brał udziału w naradach koordynacyjnych, wykonywanie przez niego prac nie zostało odnotowane w dzienniku budowy. Z zeznań świadków i powoda wynika zaś, że powód kontaktował się głównie w sprawie realizacji umowy z T. G., kierownikiem budowy oraz kierownikiem robót. Kontakt z przedstawicielem inwestora miał tylko raz w dniu 8 maja 2013 roku, kiedy to T. G. przedstawił go jako wykonawcę stolarki przeciwpożarowej (powyższa okoliczność pozostaje bez znaczenia, albowiem spotkanie to miało miejsce przed zawarciem umowy pomiędzy powodem a T. G., a zatem przed ustaleniem istotnych postanowień tej umowy – zakresu i ceny). Z kolei z zeznań świadka K. M. – inspektora nadzoru inwestorskiego – wynika, że był na budowie raz na dwa tygodnie. Nie był obecny w trakcie montowania drzwi, nie wiedział przez kogo zostały one zamontowane, o fakcie, że zostały wykonane przez firmę (...) dowiedział się dopiero, gdy firma ta zgłosiła roszczenia wobec inwestora. Również z zeznań świadków J. (...) (przedstawicieli inwestora) wynika, że inwestor o wykonywaniu przez powoda stolarki przeciwpożarowej dowiedział się dopiero z chwilą zgłoszenia roszczenia, a zatem po zakończeniu wykonywania prac przez powoda.

Okoliczności sprawy nie pozwalają na ustalenie, że inwestor wiedział o wykonywaniu prac przez podwykonawcę, a także o wszystkich istotnych przedmiotowo elementach umowy łączącej powoda z T. G.. Generalny wykonawca nie powiadomił inwestora o powierzeniu robót powodowi, a dowody przedstawione przez powoda nie potwierdziłyby inwestorowi posiadł wiedzę w tym przedmiocie, czy też o zakresie robót i umówionym wynagrodzeniu należnym powodowi od jego kontrahenta. W zakresie twierdzeń powoda, iż jego pracownicy nosili ubrania robocze z logiem firmy powoda a także posługiwali się samochodami, na których zamieszczone było wskazane logo, zaznaczyć należy, że Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie wyrażone w wyroku z dnia 26 lutego 2015 roku ( I ACa 275/14), zgodnie z którym samo tolerowanie przez inwestora sytuacji, że na budowie znajdowali się pracownicy w ubraniach, na których było logo firmy powódki, bądź, że na plac budowy wjeżdżały samochody z logo firmy powódki nie oznacza, że pozwany wyraził zgodę o której mowa w art. 647<sup>1</sup> § 2 zdanie 2 kc wywołującą skutek określony w art. 647<sup>1</sup> § 5 kc. Powyższe okoliczności nie mogą uzasadniać wniosku o możliwości pozwanej zapoznania się z istotnymi postanowieniami umowy podwykonawczej. Nie można wymagać, aby inwestor zabiegał o przedstawienie mu umowy podwykonawczej, skoro to nie w jego interesie, a w interesie podwykonawcy leży jej akceptacja przez inwestora. To powód zatem jako zainteresowany ewentualnym rozszerzeniem odpowiedzialności za wypłatę należnego mu od T. G. wynagrodzenia na inwestora winien zabiegać, jeżeli nie o wyrażenie wprost zgody przez pozwaną na zawarcie umowy podwykonawczej, to chociaż winien przesłać jej – we właściwym czasie - kopię tej umowy celem zapoznania się przez pozwaną z jej postanowieniami. Ewentualny brak protestu pozwanej na wykonywanie oznaczonych prac przez powoda oznaczałby wyrażenie zgody na zawarcie tej umowy ze skutkiem w postaci solidarnej odpowiedzialności pozwanej za zobowiązanie T. G. wobec powoda. A jak powód przyznał przed rozpoczęciem montażu nie zgłaszał jego faktu inwestorowi, a nawet nie zainteresował się, T. G. zgłosił go jako podwykonawcę zgodnie z uczynioną inwestycją.

Reasumując Sąd orzekający stwierdza, że czynna zgoda inwestora, wyrażona również konkludentnie, na zawarcie umowy z podwykonawcą, może być uznana za skuteczną tylko wówczas, jeżeli ma on wiedzę zarówno o wykonywaniu prac przez podwykonawcę jak również jednocześnie o istotnych elementach tej umowy lub możliwość jej uzyskania, tzn. o przedmiocie prac, jakie ma wykonać podwykonawca oraz o przysługującym mu wynagrodzeniu, co w niniejszej sprawie nie zostało wykazane i za powyższy stan winę ponosił powód (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 17 grudnia 2009 r., I ACa 874/09, wyrok, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 17 stycznia 2014 r., I ACa 627/13).

Mając powyższe na uwadze Sąd na podstawie w/w przepisów orzekł jak w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc. W niniejszej sprawie Sąd w całości oddalił powództwo wytoczone przez powoda. Dlatego też to powód – T. G. jest tą stroną procesu, która przegrała przedmiotową sprawę, w związku z tym obowiązany jest zwrócić pozwanemu poniesione przez nią koszty procesu. Warunkiem zasądzenia od



strony przegrywającej na rzecz przeciwnika kosztów procesu jest zgłoszenie żądania, który w niniejszej sprawie został spełniony, albowiem wniosek taki został zgłoszony w sprzeciwie od nakazu zapłaty. W skład kosztów należnych stronie pozwanej wchodzi wynagrodzenie radcy Prokuraturii Generalnej w kwocie 3.600 złotych. Koszty te Sąd zasądził na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa stosownie do art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (punkt II wyroku).